

Prace Duże transkrypcja nagrania 3

Zapomniane 1: Jak ma pan na imię, przepraszam?

Pan: W...

Zapomniane 1: Panie W..., pan mi powie jakieś takie wspomnienia z tym miejscem związane, z historią, kto panu o tym pierwszy raz powiedział, pokazał?

Pan: Z tym, z tym?

Zapomniane 1: Tak.

Pan: No to tam ojciec opowiadał, to tam, że Niemcy przyszli, no i tych, gdzieś tu znaleźli tych Żydów, nie, i tu przyprowadzili całą rodzinę, pięć osób i...

Zapomniane 1: Pięć osób?

Pan: Tak. I tu ich... No i dół, że takich dwóch, dwóch chyba, K... takiego przyprowadzili, starszego faceta, co im kopali ten dół tutaj.

Zapomniane 1: Polaków zawezwali, żeby kopali dół?

Pan: Żeby wykopali dół i zasypali ich, nie. I tak to wyglądało. I tyle wiem na ten temat, nie. Tak mniej więcej tam...

Zapomniane 1: I on tutaj pokazywał ojciec panu, gdzie to mniej więcej w lesie było?

Pan: Tak, tak, bo jak po grzybach nieraz chodziliśmy tutaj z ojcem, to... Tam takie akacje były, to takie symboliczne miejsce, nie, że to tam...

Zapomniane 1: Akacje?

Pan: Mhm.

Zapomniane 2: A jak teraz idziemy, to w którą stronę by się pan kierował?

Zapomniane 1: Pan nas tam prowadzi mniej więcej?

Pan: Tak, tak.

Zapomniane 1: Idziemy tam?

Pan: W tamtą stronę idziemy. No, to ile jeszcze, 350 metrów i w lewo.

Zapomniane 2: Bo tu się zaczyna las w tym miejscu, jak jesteśmy?

Pan: Tak, tak.

Zapomniane 2: I to się nie zmieniło?

Pan: Nie, nie. Tutaj w tym układzie nie.

Zapomniane 1: A tata jak ich zabijali był gdzie?

Pan: Kto?

Zapomniane 1: Tata pana. Gdzie on był wtedy, jak tutaj do nich strzelali? W domu był?

Pan: W domu chyba. Nie, bo to tak z opowieści, nie, bo później jak opowiadali, bo to sąsiad był ojca, ten co był tutaj zakopywać, nie.

Zapomniane 1: A chałupa, gdzie mieszkali stała tam, gdzie tata mieszka dzisiaj czy gdzieś indziej?

Pan: Nie, kiedyś, to tata postawił w '60 latach, nie. W '50.

Zapomniane 1: Okej, i gdzie? Jeszcze idziemy?

Pan: Tutaj, tu zaraz będziemy w lewo.

Zapomniane 2: Bo tutaj jest zaraz ta wycinka i taki młodnik kiedyś posadzili, tak?

Pan: To tam młodnik jest, w kierunku lasu.

Zapomniane 2: No właśnie. I tata w tamtym domu, o który dopytywałem, to on ukrywał tych Żydów, tak? Tych, których rozstrzelali?

Pan: Nie. Dokładnie to nie wiem, gdzie oni byli, ci Żydzi, w tym momencie, co przyszli Niemcy, nie. Tylko, że tata mówił, że...

Zapomniane 1: Ale tata mówił, że wcześniej. Po prostu, że wcześniej oni mieszkali w domu, a potem wyszli z tego domu. I się w ten... O czymś takim mówił.

Pan: Ale oni u nich nie mieszkali, u nich nie mieszkali, tylko gdzie indziej mieszkali chyba. U nich tu nie mieszkali, bo ich było siedmioro dzieciaków, a chałupka nieduża, nie.

Zapomniane 2: Rozumiem. Znaczy, nie musieli mieszkać w samym domu, były zabudowania. Nieraz ktoś przebywał w zabudowaniach.

Pan: Nie, oni u dziadka to nie mieszkali w ogóle, nie. Tylko gdzieś indziej po prostu, nie.

Zapomniane 1: A pan mi jeszcze raz pokaże gdzie, teraz mi pan powie, gdzie to było.

Pan: Tu, tu wejdziemy.

Zapomniane 2: Bo tu jest rozjazd, tu na Łoś i na Młyn, tak?

Pan: Tak, tak.

Zapomniane 1: Aha.

Pan: O, to było w tym miejscu. Tu ten rów był taki i tutaj były akacje duże, nie, tylko, że jak wycinali te lasy to wycięli te duże akacje.

Zapomniane 1: W tym miejscu?

Pan: Tak, tak, to gdzieś... [...].

Zapomniane 1: No ale tu jest rów. Ale to nie ten dół?

Pan: Nie, nie, to gdzieś w tej okolicy było, nie. Tylko, że przy akacjach, nie. Bo tu były akacje takie, jeszcze karpy stoją, nie. Było tych akacji więcej, to takie bardziej symboliczne miejsce było, nie.

Zapomniane 2: Mogę robić zdjęcia?

Pan: Tego terenu?

Zapomniane 2: I panu i terenu.

Zapomniane 1: Czyli pan mówi, że gdzieś tutaj...

Pan: W tej okolicy gdzieś byli pogrzebani, no.

Zapomniane 2: Bo tu jak stoję, to tu mamy chyba taką granicę, były w tych lasach takie linie, żeby zatrzymać ogień, tak?

Pan: No to tu właśnie, przeciwpożarowe były pasy.

Zapomniane 2: Dokładnie, no to tu jak stoję chyba.

Zapomniane 1: A panie... W..., tak?

Pan: Mhm.

Zapomniane 1: Panie W..., czy tutaj coś było, coś zostało, jakiś ślad po tym grobie?

Pan: Nie, wtedy jak my byliśmy to już tu nie było, nie, bo to było tyle lat, nie.

Zapomniane 2: Czy ojciec mówił na pewno, że tu był grób, czy to po prostu było miejsce rozstrzelania? Ja to określał?

Pan: Dół podobno wykopany był, kula i do dołu i pozawalali ich.

Zapomniane 2: Czyli oni prawdopodobnie wykopali dół, a później Polacy ich tylko musieli...

Pan: Nie, Polacy wykopali i Polacy ich zawalali, nie.

Zapomniane 2: Bo Niemcy ich wezwali na zasadzie, że poszli sołtysa...

Pan: Tu przyprowadzili ich ze wsi, ze wsi ich tu przyprowadzili i tutaj ich rozstrzelali.

Zapomniane 2: Poszli do sołtysa, wzięli dwóch...

Pan: No nie wiem czy do sołtysa, czy tak... Raczej do sołtysa, nie wiem dokładnie tego.

Zapomniane 2: I generalnie tutaj po prostu Polacy ich zakopali, natomiast Niemcy rozstrzelali?

Pan: Tak, tak.

Zapomniane 2: I ojciec jak tutaj przychodził, to w latach '70 z panem?

Pan: No bo jak na grzyby chodziliśmy, nie, to już byłem taki chłopaczek.

Zapomniane 2: Bo pan mówi, że jest rocznik '57 i miał wtedy 13 lat?

Pan: Tak.

Zapomniane 2: I on to określał jako miejsce spoczynku, pochówku, tak? Ojciec, mam na myśli.

Pan: No tak, tak, zakopani tu byli. Wykopane doły, zastrzeleni i tu w tym dole zawali ich.

Zapomniane 1: I tata mówił, że pięcioro.

Pan: Słucham?

Zapomniane 1: Tata mówił, że pięć osób, tak?

Pan: Pięć osób było, tak.

Zapomniane 2: Czy ktoś jeszcze o tym miejscu wspominał oprócz ojca?

Pan: Z nikim tak z tych starszych się nie rozmawiało, nie.

Zapomniane 2: A czy kiedykolwiek jeszcze indziej, nie wiem, o tym panowie wspominali o tym miejscu, poza tym chodzeniem na grzyby?

Pan: Nie, to więcej nic nie tego. Tylko o tym to ojciec mi opowiadał, a więcej nie było takich. Znaczący, tam opowiadał jeszcze, jak tam z tamtej strony od Łosia stało działko, nie. To Ruskie wystawili czy Niemcy?

Zapomniane 2: Jasne. Ale myślę po prostu, konkretnie jakieś rzeczy, które by pan wiązał z tą historią, z tym miejscem...

Pan: A nie, to nie, to więcej nie.

Zapomniane 2: Nic nie było.

Pan: Nie, nie.

Zapomniane 1: Ojcu o tym opowiadał kto?

Pan: K...

Zapomniane 2: Który był sąsiadem, tak?

Pan: Tak, tak.

Zapomniane 1: Który był sąsiadem tam na wsi, gdzie ojciec wcześniej mieszkał?

Pan: Mhm.

Zapomniane 1: Bo ten K... , on sam osobiście ich zakopywał? On był jednym z tych...

Pan: Tak. K... i jeszcze. Ale tego drugiego nie wiem kto.

Zapomniane 1: Bo ich Niemcy wzięli, żeby zakopać tych Żydów, tych rozstrzelanych, tak?

Zapomniane 2: A powie mi pan, czy K... ma jakichś potomków? Ktoś tu mieszka z jego rodziny?

Pan: Już powymierali. Córka zmarła, też po dziewięćdziesiątce była, to zmarła chyba ze trzy lata temu. Ale to już nie ma nikogo.

Zapomniane 1: A jakby tak pan mógł powiedzieć, kto był wtedy sołtysem? Czy sołtys coś mógł o tym wiedzieć?

Pan: Tego to nie wiem.

Zapomniane 1: Nie wie pan? Ani o tym, kto był sołtysem, ani czy sołtys w jakiś sposób był w to włączony, zaangażowany?

Pan: Nie, nie. Kto był sołtysem to nie wiem.